

Wyrok z dnia 20 kwietnia 2001 r.

I PKN 379/00

Prokurator wydalony ze służby orzeczeniem dyscyplinarnym może dochodzić przed sądem pracy odszkodowania w związku ze stwierdzeniem wygaśnięcia stosunku pracy z naruszeniem prawa.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2001 r. sprawy z powództwa Mariusza W. przeciwko Prokuraturze Okręgowej w S. i Prokuraturze Rejonowej w G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowo-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 1 grudnia 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powód Mariusz W. domagał się przywrócenia go do pracy w pozwanej Prokuraturze Wojewódzkiej w S. na poprzednio zajmowane stanowisko prokuratora w Prokuraturze Rejonowej w G.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Goleniowie wyrokiem z dnia 4 września 1998 r. przywrócił powoda do pracy na dotychczasowe stanowisko w pozwanej Prokuraturze Wojewódzkiej w S.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 3 marca 1999 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Goleniowie dopozwał Prokuraturę Rejonową w G. i wyrokiem z dnia 15 czerwca 1999 r. [...] zasądził na rzecz powoda od pozwanej Prokuratury Rejonowej w G. kwotę 8 822,28 zł oraz oddalił w pozostałej części powództwo co do tego pozwanego, jak i w całości co do po-

zwanej Prokuratury Okręgowej w S. Sąd Rejonowy ustalił, że powód został z dniem 15 grudnia 1995 r. powołany przez Prokuratora Generalnego na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej B.-P. w B. W dniu 12 listopada 1996 r. Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej w G. postanowił wszcząć postępowanie w celu wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez powoda przewinienia służbowego. Zarzucane przewinienie miało polegać na użyczeniu lokalu stanowiącego własność powoda różnym osobom zachowującym się często nagannie. W lokalu tym, w związku z czynnościami związanymi z wykryciem zabójstwa, ujawniono akta Prokuratury Rejonowej w G. (główne i podręczne) oraz dokumentację fotograficzną. Zdaniem Rzecznika, fakty te świadczyły o uchybieniu przez powoda obowiązkowi zachowania tajemnicy służbowej. Prokurator Wojewódzki w B. zarządzeniem z 13 listopada 1996 r. zawiesił powoda w czynnościach służbowych. Decyzją Komisji Dyscyplinarnej pierwszej instancji przy Prokuratorze Generalnym w W. z dnia 11 kwietnia 1997 r. uznano powoda winnym popełnienia przewinienia służbowego i wymierzono mu karę nagany. Orzeczeniem Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 10 lipca 1997 r. zmieniono orzeczenie pierwszej instancji co do kary i wymierzono powodowi karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe. Wykonując to orzeczenie zastępca Prokuratora Generalnego przeniósł powoda z dniem 20 lipca 1997 r., na stanowisko prokuratora w Prokuraturze Rejonowej w G. W tej Prokuraturze nie zaoferowano powodowi żadnego lokalu mieszkalnego. Nocował w swoim gabinecie służbowym na rozkładanym materacu pod biurkiem, między aktami ulokował niezbędne ubrania i środki czystości. Korzystał z umywalki w publicznej toalecie, z prysznicą w hotelu, a posiłki jadał w barach. Proszona o opinię Prokurator Rejonowa wydała o powodzie opinię niekorzystną, którą ocenił on jako niezgodną z prawdą. W dniu 5 stycznia 1998 r., Prokurator Generalny złożył do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej sprzeciw w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił rażąco niewspółmierność kary dyscyplinarnej w stosunku do rodzaju czynu i okoliczności jego popełnienia. Komisja Dyscyplinarna dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym po rozpoznaniu tego sprzeciwu zdecydowała w dniu 5 lutego 1998 r. o wydaleniu powoda ze służby prokuratorskiej. Jako podstawę prawną podano art. 16 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.). W związku z taką decyzją organu dyscyplinarnego Prokurator Generalny powiadomił powoda, że jego stosunek służbowy wygaś z dniem 5 lutego

1998 r. W dniu 13 lutego 1998 r. Prokuratura Wojewódzka w S. wydała powodowi świadectwo pracy.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż dopuszczalność drogi sądowej oraz właściwość sądu pracy zostały przesądzone postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 27 maja 1998 r. w związku z rozpoznaniem zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Goleniowie o odrzuceniu pozwu. Sąd Rejonowy wskazał, że stosunek służbowy prokuratorów uregulowany jest w ustawie o prokuraturze. Przepisy jej art. 66-89 regulują warunki ponoszenia przez prokuratorów odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ostatni z tych przepisów odwołuje się do Kodeksu postępowania karnego. Przepis art. 87 ust. 1 ustawy o prokuraturze stanowi, że od każdego prawomocnego orzeczenia Prokurator Generalny może wnieść sprzeciw. Sprzeciw na niekorzyść obwinionego może być wniesiony nie później niż w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia. Przepis nie określa bliżej, czy sprzeciw musi być oparty na konkretnych przesłankach i na jakich może się opierać zarzutach. Sąd Rejonowy podzielił rozumowanie powoda, że w oparciu o delegację z art. 89 ustawy o prokuraturze należy odnieść się do art. 463a § 1 KPK, który stanowi, że kasacja nie może być wniesiona z powodu niewspółmierności kary. Sąd stwierdził, że takie odniesienie jest właściwe, mimo że w ustawie o prokuraturze mówi się o sprzeciwie, a w KPK o kasacji. Obie instytucje są jednak nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a różnorodność nazewnictwa wynika z niespójności językowej ustawodawcy. Zestawiając te przepisy Sąd Rejonowy przyjął, że Prokurator Generalny może wnieść sprzeciw od każdego prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego. Sprzeciw na niekorzyść obwinionego może być wniesiony nie później niż w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, ale nie może powoływać się na niewspółmierność kary. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że sprzeciw od wymierzonej powodowi kary dyscyplinarnej złożył uprawniony podmiot i we właściwym czasie. Jednak nieprawidłowe było jego oparcie na zarzucie rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej w stosunku do rodzaju czynu i okoliczności jego popełnienia. Sąd stanął na stanowisku, iż sprzeciw nie powinien być rozpoznany i decyzja Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej przy Prokuraturze Generalnym z dnia 5 lutego 1998 r. była błędna od strony formalnej (oceną trafności merytorycznej tej decyzji Sąd Rejonowy się nie zajmował). Rozważania te doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że wydalenie powoda ze służby zostało oparte na nieważnej decyzji, co w konsekwencji prowadzi do uznania zgłoszonego przez powoda roszczenia za słuszne co do zasady. Jednakże analizując

sytuację powoda, Sąd Rejonowy w oparciu o art. 477¹ § 2 KPC przyjął, iż ze względu na istniejący pomiędzy stronami konflikt, niecelowe byłoby przywracanie powoda do pracy i dlatego przyjął jako słuszne zasądzenie powodowi odszkodowania (art. 56 KP).

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 1999 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie, w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punktach I i III w ten sposób, że oddalił powództwo o odszkodowanie oraz oddalił w całości apelację powoda. Sąd Okręgowy uznał, że w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy prokuratorowi niewątpliwie przysługuje droga sądowa (art. 47 ust. 2 ustawy o prokuraturze). Ustawa ta w art. 16 ust. 5 przewidziała jednocześnie, iż prawomocne orzeczenie komisji dyscyplinarnej o wydaleniu ze służby prokuratorskiej pociąga za sobą z mocy prawa utratę stanowiska prokuratora, a stosunek służbowy prokuratora wygasa z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia. W wyniku rozpoznania sprzeciwu Prokuratora Generalnego, Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna w dniu 5 lutego 1998 r. orzekła o wydaleniu powoda ze służby prokuratorskiej, skutkiem czego było powiadomienie powoda przez Prokuratora Generalnego o wygaśnięciu jego stosunku służbowego w dniu 5 lutego 1998 r. Jest to stan istniejący w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy o roszczeniu wywiedzionym przez powoda z art. 56 KP. Zdaniem Sądu Okręgowego w przepisach rozdziału II Oddziału 6 Kodeksu pracy ustawodawca nie zamieścił przepisów przewidujących tryb odwołania w sytuacji, gdy dochodzi do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z mocy samego prawa. Treść art. 56 KP wskazuje wyraźnie na możliwość jego stosowania wyłącznie w sytuacjach, gdy pracodawca rozwiązuje umowę o pracę bez wypowiedzenia, a zatem wtedy, gdy zostanie przez niego złożone oświadczenie woli. W ocenie Sądu drugiej instancji wyłącza to stosowanie tego przepisu, gdy doszło do rozwiązania umowy o pracę z mocy samego prawa (wygaśnięcia stosunku pracy wskutek prawomocnego orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej o wydaleniu ze służby prokuratorskiej). Wydane w postępowaniu dyscyplinarnym prawomocne orzeczenie nie podlega weryfikacji w postępowaniu sądowym. Rola sądu pracy powinna ograniczyć się do ustalenia, czy kara wydalenia ze służby została orzeczona wobec powoda przez właściwą komisję dyscyplinarną w postępowaniu, którego zasady zostały ustawowo ukształtowane. Sąd Rejonowy ustalił, iż kara dyscyplinarna wydalenia powoda ze służby prokuratorskiej została orzeczona w wyniku rozpoznania przez Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną nadzwyczajnego środka od-

woławczego, jakim był sprzeciw wniesiony przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść obwinionego w dniu 5 stycznia 1998 r., a więc w terminie nie przekraczającym 6 miesięcy od uprawomocnienia się poprzedniego orzeczenia tej Komisji z dnia 10 lipca 1997 r. Sąd Rejonowy wyraźnie nadmienił, iż sprzeciw złożył uprawniony podmiot i że dokonał tego we właściwym czasie, co było zgodne z art. 87 ust. 1 ustawy o prokuraturze. Sprzeciw rozpoznała Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna przy Prokuratorze Generalnym we właściwym składzie. Za zbyt daleko idący uznał Sąd Okręgowy wniosek Sądu Rejonowego, że Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna powinna pozostawić sprzeciw bez rozpoznania, bowiem Prokurator Generalny nie był uprawniony oprzeć go na zarzucie rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej, gdyż do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, przez art. 89 ustawy o prokuraturze, należało zastosować przepisy o kasacji (art. 463a § 1 KPK). Sąd drugiej instancji stwierdził, że w tym zakresie podziela przeciwnie stanowisko, iż art. 87 ust. 1 ustawy o prokuraturze reguluje całość zagadnienia sprzeciwu Prokuratora Generalnego od każdego prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego, bez potrzeby odnoszenia się do przepisów KPK o kasacji. Uznał jednak, że dla potrzeb rozstrzygnięcia wystarczające jest stwierdzenie, że sąd pracy nie weryfikuje zasadności wymierzonej kary dyscyplinarnej, bowiem nie został usytuowany w roli organu, do którego można skarżyć rozstrzygnięcie komisji dyscyplinarnych. Brak jest więc podstawy by przypisać sądowi pracy uprawnienie badania prawidłowości procedury postępowania dyscyplinarnego. Sąd drugiej instancji powołał się w tym zakresie na orzeczenia Sądu Najwyższego (I PKN 312/98 i I PKN 514/98). Sąd drugiej instancji podniósł też, że Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów ustawowych wyłączających skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawach dyscyplinarnych (K 32/98), który nie został jeszcze rozpatrzony. Istnieje też rządowy projekt nowelizacji ustawy o prokuraturze, ustanawiający prawo do sądu w sprawach dyscyplinarnych prokuratorów. W obecnym stanie prawnym Sąd drugiej instancji uznał jednak, że apelacja strony pozwanej jest uzasadniona, co przesądza równocześnie o bezzasadności apelacji powoda.

Od tego wyroku kasację wniósł powód. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powodowi nie przysługują roszczenia z art. 56 KP, podczas gdy dochodzone roszczenie ma podstawę w art. 67 KP, który powinien mieć zastosowanie, gdy stosunek pracy wygasł wskutek orzecz-

nia komisji dyscyplinarnej o wydaleniu ze służby. Zarzucił też naruszenie art. 87 ust. 1 i art. 89 ustawy o prokuraturze przez błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu tezy, iż sprzeciw od prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego ma charakter samoistny i może zostać wywiedziony także na podstawie rażącej niewspółmierności kary oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji przez pozbawienie powoda prawa do merytorycznego osądzenia jego sprawy przez sąd powszechny. Zdaniem skarżącego możliwość realizacji roszczeń z art. 56 KP wynika wprost z art. 67 KP. Błędny jest też pogląd, że sąd pracy nie ma prawa badać orzeczenia dyscyplinarnego od strony merytorycznej, a tym samym nie ma prawa badania legalności zastosowanej procedury. Skarżący podtrzymuje tezę o tym, że wspólną cechą wszystkich nadzwyczajnych środków zaskarżenia jest limitowanie ich podstaw. Sprzeciw z art. 87 ust. 1 ustawy o prokuraturze jest środkiem zaskarżenia zbliżonym do kasacji. Nie można więc racjonalnie bronić tezy, iż sprzeciw może być wywiedziony na dowolnej podstawie. Nie mógł być więc wywiedziony z powołaniem się na niewspółmierność kary dyscyplinarnej. Oparcie przez Sąd Okręgowy zaskarżonego wyroku na nieistniejącym orzeczeniu dyscyplinarnym było równoznaczne z pozbawieniem powoda prawa do merytorycznego zbadania jego sprawy przez sąd powszechny i pozbawiało powoda prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 67 KP jest zasadny. Zastosowanie tego przepisu (a w związku z nim art. 56 KP) wymaga jednak bardziej pogłębionej wykładni. Przepis art. 67 KP dotyczy bowiem wygaśnięcia umowy o pracę o czym świadczy choćby nazwa oddziału 7 i rozdziału II Działu II Kodeksu pracy, w których jest umieszczony. Potwierdza to także art. 264 § 2 KP, według którego żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Tymczasem stosunek pracy prokuratora nie wynika z umowy o pracę lecz z mianowania (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 lipca 1996 r., I PZP 9/96, OSNAPiUS 1997 r. nr 3, poz. 34). Dla zastosowania do prokuratora art. 56 KP w związku z art. 67 KP niewystarczająca jest regulacja art. 5 KP, mimo że przepis ten pozwala na stosowanie Kodeksu pracy do stosunków regulowanych przepisami szczególnymi. Nie można bowiem na podstawie tego przepisu stosować do stosunków pracy z mianowania przepisów o umowie o pracę. Jednak

zgodnie z art. 118 ustawy o prokuraturze w sprawach nie uregulowanych w niej lub w przepisach szczególnych do prokuratorów powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.), a w sprawach nie uregulowanych także w przepisach tej ustawy - przepisy Kodeksu pracy.

Natomiast według art. 47 ust. 2 ustawy o prokuraturze w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy prokuratorowi przysługuje droga sądowa, przez którą należy rozumieć drogę przed sądami pracy. Roszczeń dotyczących rozwiązania stosunku pracy prokuratora nie reguluje ustawa o prokuraturze, a także ustawa o pracownikach urzędów państwowych, a nadto przez art. 47 ust. 2 ustawy o prokuraturze wyłączony jest art. 38 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Zgodnie więc z art. 118 w związku z art. 47 ust. 2 ustawy o prokuraturze do roszczeń prokuratorów dotyczących rozwiązania stosunku pracy należy stosować odpowiednio przepisy Kodeksu pracy, a więc w rozpatrywanym przypadku art. 56 w związku z art. 67 KP.

Zasadność tego zarzutu kasacji nie przesądza jeszcze jej uwzględnienia. W tym zakresie konieczne jest rozpatrzenie możliwości oceny przez sąd pracy legalności i zasadności orzeczenia dyscyplinarnego lub inaczej mówiąc kwestii związania sądu takim orzeczeniem. Gdyby bowiem sąd pracy był nim związany to musiałby uznać, że doszło do zgodnego z prawem wygaśnięcia stosunku pracy. Kwestia ta nie została rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny, gdyż postanowieniem z dnia 8 marca 2000 r., K 32/98 (OTK 2000 r. nr 2, poz. 64) umorzono postępowanie w sprawie, o której wspomina Sąd drugiej instancji. Orzecznictwo Sądu Najwyższego było w tym zakresie zmienne. Już w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 1979 r., V PZP 8/78 (OSNCP 1979 r. z. 4, poz. 63) Sąd Najwyższy uznał, że organy rozpatrujące spory pracowników ze stosunku pracy dokonują samodzielnie oceny zasadności wypowiedzenia umowy o pracę, opartego na zarzucie naruszenia przez pracownika ciężących na nim obowiązków, również wówczas, gdy za ich naruszenie został on skazany na karę nagany orzeczeniem komisji dyscyplinarnej przy urzędzie górniczym. Jednakże w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że występuje związanie w zakresie wymierzonej kary dyscyplinarnej. Takie związanie było uznawane następnie we wskazanym przez Sąd drugiej instancji wyroku z dnia 22 grudnia 1998 r., I PKN 514/98 (OSNAPiUS 2000 r. nr 4, poz. 135) i wyroku z dnia 14 września 1998 r., I PKN 312/98 (OSNAPiUS 1999 r. nr 19, poz. 615), a także w wyroku z dnia 11 października 1994 r., I PRN 78/94 (OSNAPiUS 1995 r. nr 8, poz. 98);

wyroku z dnia 8 maja 1997 r., I PKN 125/97 (OSNAPiUS 1998 r. nr 5, poz. 152) i wyroku z dnia 13 marca 1997 r., I PKN 42/97 (OSNAPiUS 1997 r. nr 22, poz. 434). Jednakże ta linia orzecznictwa uległa zmianie w wyniku uwzględnienia bezpośredniego działania art. 45 ust. 1 Konstytucji. W wyroku z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 648/98 (OSNAPiUS 2000 r. nr 11, poz. 423) Sąd Najwyższy uznał bowiem, że legalność i zasadność orzeczeń dyscyplinarnych prowadzących do pozbawienia lub zawieszenia prawa wykonywania zawodu bądź do ograniczenia istotnych uprawnień płacowych pracownika należy do sfery, w której obywatel ma konstytucyjne prawo do sprawiedliwego i jawnego rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 8 i 45 Konstytucji RP), a w postanowieniu z dnia 22 października 1999 r., I PKN 216/99 (OSNAPiUS 2001 r. nr 5, poz. 165), że mianowany urzędnik państwowy może wystąpić do sądu pracy z powództwem o uchylenie kary wymierzonej prawomocnie przez komisję dyscyplinarną (art. 8 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Ta linia orzecznictwa została potwierdzona uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 18 stycznia 2001 r., III ZP 28/00 (OSNAPiUS 2001 r. nr 7, poz. 210), według której orzeczenie odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów (art. 162 - art. 176 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie, Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) może być zaskarżone przez ukaranego studenta do sądu powszechnego (art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP). Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela taką wykładnię. Oznacza to uznanie zasadności zarzutu kasacji naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, a podkreślenia wymaga tylko to, że kontrola przez sąd pracy orzeczenia dyscyplinarnego powinna objąć nie tylko kwestię jego legalności (co Sąd drugiej instancji rozważał, choć niestanowczo), ale także kwestię jego zasadności i współmierności wymierzonej kary dyscyplinarnej.

Dlatego na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC orzeczono jak na wstępie.

=====